WYDANIE A B

REDAKCJA:
Warszawa, Krak. Przedm. 71
Redaktor naczelny 105-01
Sekretarjat red. . 105-04
„ nocna . 503-59

ADMINISTRACJA:
Krak. Przedm. 71 tel. 105-03.

Prenumerata miesięczna zł. 4.50.
„ kwartalna „ 13.50.
P.K.O 19.119

POLSKA

PISMO CODZIENNE

Numer pojedyńczy 20 gr.

CZERWIEC
2
PONIEDZIAŁEK
Św. Marcellina
Wschód słońca 3 m. 21
Zachód „ 19 46
Rok II. Nr. 149

KONSOLIDACJA STRONNICTW LUDOWYCH

PRZED POŁĄCZENIEM STR. CHŁOPSKIEGO, P. S. L. PIASTA I WYZWOLENIA

W niedzielę 1-go czerwca zbiera się w Warszawie zarząd główny P. S. L. - Wyzwolenie dla rozważnia spraw politycznych i organizacyjnych. W związku z tem odbyło się posiedzenie prezydjum stronnictwa, na którem przygotowano materjał do obrad zarządu głównego.

W dniu wczorajszym obradował także centralny komitet wykonawczy Stronnictwa Chłopskiego. Uchwalono jednomyślnie, w myśl uchwał kongresu stronnictwa i jego rady naczelnej, zwrócić się raz jeszcze do P. S. L. - Wyzwolenia z propozycją natychmiastowego połączenia trzech stronnictw chłopskich (Str. Chłopskiego, P. S. L. - Wyzwolenie i P. S. L. - Piast) w jedno stronnictwo i to bez żadnych warunków ani też uzgodnień czy to programowych czy personalnych.

Jak miałaby wyglądać tego rodzaju pośpieszna unifikacja — bez oglądania się na sprawy programowe — pozostaje już tajemnicą inicjatorów. W każdym jednak razie krok Str. Chłopskiego wskazuje, że sprawa konsolidacji stronnictw ludowych zyskuje ciągle na aktualności.

Sukcesy zaś tego stronnictwa w ostatnich wyborach sejmowych zarówno w okręgu sandomierskim, jak lidzkim, wzmacniają znacznie jego propozycji. Należy zresztą pamiętać, że jeszcze przed kilku laty rozdzielone dzisiaj dwa stronnictwa (Str. Chł. i Wyzwolenie) stanowiły jedną organizację, która się rozbiła tylko na kwestjach personalnych.

O ile więc połączenie P. S. L. Piasta z resztą stronnictw chłopskich nie wydaje się możliwe bez szczegółowych uzgodnień w szeregu punktów, to zlanie się w jedno Str. Chłopskiego i Wyzwolenia byłoby właściwe tylko powrotem do stanu już poprzednio istniejącego.

Podróż P. Prezydenta

po Wileńszczyźnie

Plan podróży p. Prezydenta Rzczplitej po ziemiach województwa wileńskiego, którą odbyć się ma w drugiej połowie b. m. przewiduje między innemi odwiedzenie miejscowości rodzinnych wieszcza Adama Mickiewicza.

Pozatem p. Prezydent Rzeczypospolitej zwiedzi także jezioro Świteź.

Wnioski

b. min. Czechowicza

Jak słychać w kołach politycznych, w razie dojścia do skutku nadzwyczajnej sesji sejmowej, b. Minister Skarbu Gabryjel Czechowicz zgłosić ma Sejmowi wnioski zmierzające do przyśpieszenia rozpatrzenia sprawy przekroczeń budżetowych w roku 1927/8.

DZIEŃ POLITYCZNY

KOMISJA PRAWNA EPISKOPATU

We wtorek 3 b. m. rozpoczną się w Warszawie obrady komisji prawnej Episkopatu Polskiego pod przewodnictwem J. E. Ks. Kardynała Kakowskiego. Tematem obrad będzie przygotowanie porządku dziennego oraz materjałów na plenarną konferencję Episkopatu Polskiego, mającą się odbyć w Poznaniu w dniu 24 czerwca r. b.

KONFERENCJA GOSPODARCZA.

Wczoraj, o g. 11 min. 30 odbyła się w prezydjum rady ministrów pod przewodnicewem p. premjera konferencja gospodarcza, w której wzięli udział p.p. ministrowie przemysłu Kwiatkowski i rolnictwa Janta - Połczyński, oraz kierownicy ministerjów skarbu, wicemin. Grodyński i spraw zagranicznych, wicemin. Wysocki.

OBRADY P. P. S

Klub sejmowy P. P. S. odbył wczoraj obrady, w których na podstawie referatów posłów Niedziałkowskiego i Pużaka zastanawiano się nad sytuacją wytworzoną odroczeniem sesji sejmowej i nad planem dalszej akcji.

Polityka neutralności

MAC DONALD O ŻYDACH W PALESTYNIE

Londyn, 1 czerwca (tel.). Ukazała się tu książka premjera MacDonalda pod tytułem „Polityk w podróży. Wycieczki i podróże". Najciekawszy jest w niej rozdział, dotyczący Palestyny, zwłaszcza dziś, kiedy Anglja zabroniła żydom emigracji do tego kraju.

Opisawszy szeroko i życzliwie sposób osiedlania się i pracy kolonistów żydowskich, MacDonald przechodzi do obecnych konfliktów z Arabami, w których widzi starcie się kultury średniowiecznej z nowożytną. Stanowisko Anglji określa następująco:

Bulfour, dając swą deklarację, nie wiedział co czyni, a rząd robi wszystko co może, aby pokazać, że deklaracja ta nie przedstawia żadnej wartości. Anglja powinna prowadzić w Palestynie politykę zupełnej neutralności i wyczekiwania. Urzędnicy angielscy powinni mieć bardzo ograniczone pole działania, powinni być raczej życzliwymi doradcami miejscowej ludności, a czynności ich powinne być ograniczone do minimum. Jakkolwiek ostatnio po czyniliśmy w Palestynie wiele błędów, to przy pomocy takiej taktyki możemy je odrobić.

PROJEKTOWANE POŻYCZKI NA 450 MILJONÓW DOLARÓW

SZEREG PAŃSTW I GMIN EUROPEJSKICH ZACIĄGA POŻYCZKI W AMERYCE.

Londyn, 1 czerwca (tel.). — Donoszą tu z Nowego Jorku: Natychmiast po zrealizowaniu pożyczki reparacyjnej, oczekiwane jest tu udzielenie szeregu pożyczek zagranicznych, na ogólną kwotę 450 miljonów dolarów, z czego około 290 milj. dol. uplasowanych będzie na rynku nowojorskim.

Pod uwagę brana jest przedewszystkiem pożyczka dla miasta Antwerpji na 12 milj. dol. i przy oprocentowaniu 5 proc.

Następnie mówi się o pięciomiljonowej pożyczce dla firmy Viag w celu skonwertowania krótkoterminowej pożyczki, płatnej 15 lipca.

Dalej brane są pod uwagę: pożyczka dla miasta Szczecina na 7 milj. dol., dla berlińskiego Towarzystwa Komunikacji na 7,5 milj. dol., pożyczka dla Drezdeńskiego Tow. Akc. gazowni, elektryczności i wodociągów na 12 i pół milj. dol., międzynarodowa pożyczka w wysokości 100 milj. dolarów dla Austrji, z której to kwoty 40 milj. dol. umieszczone by zostały na rynku nowojorskim.

Dalej pertraktuje rząd węgierski o krótkoterminową pożyczkę w wysokości 20 milj. dol., któraby potem została zamieniona w długoterminową w wysokości pół miljarda pengö.

Jugosławja zabiega o pożyczkę w wysokości stu milj. dol., Turcja o 20 milj. dol., pod zastaw monopolu zapałczanego, oddanego koncernowi Kreugera.

Mówi się również o takiej samej pożyczce dla Portugalji w wysokości 12 milj. dol.

Rozeszły się także pogłoski, że rząd duński ma zamiar zamienić swą 5 i pół proc. pożyczkę z r. 1921 oraz 6 proc. z r. 1925 w łącznej sumie 30 milionów dolarów, na nową oprocentowaną po 4 i pół procent.

Pozatem norweskie gminy starają się o pożyczkę w wysokości 25 milj. dol.

Również miasto Genua stara się o pożyczkę w wysokości 7 i pół milj. dol. To samo Grecja.

W powyższem zestawieniu wymieniono tylko te pożyczki, których zrealizowanie uchodzi za prawdopodobne. Pozatem jest wiele starań o pożyczki, które mają mniejsze szanse urzeczywistnienia.

UROCZYSTOŚCI CHOPINOWSKIE

W OBECNOŚCI P. PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ

P. Prezydent Rzeczypospolitej wraz z otoczeniem i świtą zaszczycił w dniu dzisiejszym swą obecnością uroczystości chopinowskie w miejscu urodzenia wielkiego muzyka polskiego, Żelazowej Woli. Uroczystości te miały przebieg niezmiernie podniosły. Ludność ściągnęła licznie z okolicznych wiosek i witała gromkiemi okrzykami Dostojnego Gościa.

Dostojny Gość zajął specjalne miejsce naprzeciwko pomnika Chopina, przed dworkiem wielkiego muzyka. W imieniu Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Domu Chopina wygłosił nacechowane wielką serdecznością przemówienie prezes Włodzimierz Czetwertyński. Z kolei przywodniczący Komitetu budowy Domu Chopina starosta sochaczewski p. Reindl prosił w przemówieniu P. Prezydenta o przyjęcie protektoratu nad tą budową, na co P. Prezydent wyraził swą zgodę.

Z pod pomnika P. Prezydent wraz z otoczeniem przeszedł do dworku, gdzie złożył swój podpis w księdze pamiątkowej.

Następnym etapem P. Prezydenta były Łazy. Tu spotkali Dostojnego Gościa min. Kühn, prof. Politechniki Ponikowski, poseł Hołyński, przedstawiciele ziemian z p. Karnkowskim na czele, oraz miejscowa ludność.

O godz. 16-ej orszak P. Prezydenta przybył do Leszna. W kościele w Lesznie podniosłe przemówienie wygłosił dawny uczeń P. Prezydenta Mościckiego ks. prałat Hilchen. Po krótkim odpoczynku na plebanji Dostojny Gość udał się do Puszczy Kampinowskiej, gdzie zwiedzał kolonje dla dzieci im. Wawelberga, fundacji Bersonów.

BADANIE ZAJŚĆ

Pod Opalenie m

Sprawozdanie mieszanej komisji polsko - niemieckiej, badającej zajścia graniczne pod Opaleniem ma być wydane około 3-go czerwca.

W związku z zapowiadanem postawieniem przed Sąd Rzeszy w Lipsku komisarza straży granicznej Biedrzyńskiego, znajdującego się w więzieniu w Elblągu, wyjaśniają z kompetentnych źródeł prawniczych, że zarówno na podstawie przepisów prawa międzynarodowego i przepisów Rzeszy Niemieckiej, właściwość Sądu Rzeszy w tym wypadku jest bardzo wątpliwą. Prawodawstwo niemieckie przewiduje wprowadzenie karania za zdradę stanu obywateli państw obcych nawet w wypadku, gdy przestępstwo zdrady stanu popełnione jest zagranicą, jednak komisarz Biedrzyński jest urzędnikiem publicznym polskim i faktycznie został aresztowany w czasie pełnienia przez niego czynności urzędowych.

Z tego względu sądzenie go przez państwo obce nie jest dopuszczalne.

Ministrowie na wywczasach

Urlopy letnie członków rządu

Członkowie rządu rozpoczną letnie urlopy wypoczynkowe, wobec konieczności załatwienia szeregu pilnych spraw gospodarczych, dopiero z drugą połową bieżącego miesiąca.

Kino-Teatr HOLLYWOOD
Hoża, róg Marszałkowskiej. Pocz. seansów 6. 8.15, 10.15

FILM NIEMY Dziś premjera! FILM NIEMY

„MIŁOŚĆ HISZPANKI"

W rolach głównych:
SANDRA MILOWANOW, VALENTIN GARERA, ROSARIO PINO.

Ilustracja muzyczna w wykonaniu orkiestry Kina „Hollywood" pod batutą dyr. ARTURA FLATO.

Na scenie Nowy Zespół Artystów w Rewji:

„A JEDNAK U NAS NAJLEPIEJ"

Zespół baletowy Zbigniewa Rzońcy z primabaleriną Polakówną, Żmichorowska, Duet „Mars", Celińska, Zielski-boys z primabaleriną Green i polski Chevalier.

MIĘDZYNARODOWE TRANSPORTY SAMOCHODAMI TOWAROWEMI z Warszawy do Łodzi i odwrotnie.

PRZEWÓZ i EKSPEDYCJA
MEBLI, MASZYN i TOWARÓW
BRONISŁAW SEIDEL & S-ka
WARSZAWA, WRONIA № 33

Reprezentacja w Łodzi, ulica Potrkowska 49. Telef. 208-31, 106-49.

B. Sommerfeld
Bydgoszcz
Największa Fabryka Pianin w Polsce

POGRZEBY najtaniej i solidnie organizuje Biuro Pogrzebowe „CONCORDIA"
Wspólna, 24 tel. 4-62.

Rosja--Ukraina--Polska

WOBEC SPORU O STOSUNEK DO KWESTJI UKRAIŃSKIEJ

Pomiędzy „Gazeta Polską” a prasą obozu narodowego toczy się od pewnego czasu spór na temat naszego stosunku do sąsiada wschodniego, Rosji i zagadnienia ukraińskiego.

Obóz „G a z e t y W a r s z a w s k i e j”, wobec zagrożenia naszych rubieży zachodnich przez Niemcy, skłania się ku porozumieniu z Rosją i odrzuca wręcz wszelkie mrzonki o niepodległej Ukrainie, podkreślając, że owa „samostijna” rzekomo Ukraina byłaby niczem innem tylko sojuszniczką Berlina i zaklętym wrogiem Polski, wyciągającym ręce w stronę Małopolski Wschodniej, Wołynia, części Polesia a nawet Chełmszczyzny. Niezależna od Moskwy Ukraina zaważyłaby również i na naszych stosunkach gospodarczych, gdyż odcięłaby nas terytorjalnie od rynków wschodnich. Stąd wniosek o potrzebie porozumienia z Rosją, zaabsorbowaną już sprawami azjatyckiemi i niewtrącania się do sporów rosyjsko - ukraińskich.

Obóz „G a z e t y P o l s k i e j” jest natomiast zdania, że właśnie pomiędzy Niemcami a Rosją zachodzi wspólność interesów nawet na terenach azjatyckich. Dzisiejsza granica polsko - rosyjska jest skutkiem porażki doznanej przez Sowiety w 1920 roku, ale żywioły pozostające w opozycji do władzy sowieckiej nie uznają Traktatu Ryskiego i nie zrezygnowały z pretensyj do Wilna, Grodna, Pińska, Łucka i nie przestają śnić nawet o Chełmie i Lwowie...

Rosja dzisiejsza, sowiecko - komunistyczna, idąc śladami dawnej Rosji carskiej trudni się mąceniem wody na ziemiach polskich, z tą jednak różnicą, że gdy carat biały popierał w Małopolsce Wsch. t. zw. moskalofilów w imię idei „jednej niepodzielnej Rosji”, carat czerwony patronuje niepodległościowcom ukraińskim w Polsce, chociaż za Zbruczem nie masz wcale niepodległej Ukrainy, istnieje tylko jej fikcja, wygrywana jako narzędzie przeciw Polsce.

„G a z e t a P o l s k a” (patrz Nr. 144) nie stawia kropki nad „i”, ale z jej rozumowania wynikałoby, że interes Polski nie ucierpiał by z powodu powstania niezawisłego Państwa Ukraińskiego, więcej nawet, że istnienie Ukrainy jest dla nas pożądane, a obawy wpływów niemieckich nad Dnieprem i Czarnem morzem są przesadzane.

Wydaje się nam jednakże, że cały ten spór w gruncie rzeczy jest sporem jałowym i że myśląc o Rosji i zagadnieniu ukraińskiem trzeba nie spuszczać oka z istoty stanu obecnego.

Niewątpliwie ani w Kijowie, ani w Charkowie żadnej niepodległej Ukrainy niema, ale też niewiadomo, czy masy ludu ruskiego, na południu Rosji naprawdę marzą o własnem państwie. Bunty przeciw władzy sowieckiej są tylko dowodem, iż Ukraina nie chce rządów komunistycznych. Ale wiemy z doświadczenia, że ta sama Ukraina nie poparła bynajmniej usiłowań Centralnej Rady i atamana Petlury. Ukrainie brakuje własnej inteligencji, uświadomionej narodowo i stawiającej czoło przewadze rosyjskiej. Proces charkowski dowiódł, że najwybitniejsi przedstawiciele ruchu ukraińskiego za Zbruczem nie odznaczają się hartem ducha i łatwo kapitulują, jak kapitulował swego czasu hetman Skoropadzki wobec Denikina a Petlura wobec Wrangla.

Bez względu na to, jak szerokie horyzonty otwierają się Rosji w Azji — posiadanie w Europie wybrzeży czarnomorskich i urodzajnych gubernij ukraińskich (ruskich) — jest podstawą potęgi rosyjskiej. Bez tego południa, bez „ukraińskich” portów, zboża, żelaza i węgla — Moskwa okaże się za słabą, by gospodarować w Azji. Dlatego też Rosja uciekać się będzie do wszelkich środków, utrzymania przy sobie Ukrainy i nie zawaha się zalać ją potopem krwi, byle zachować to „dziedzictwo” carów Aleksego, Piotra i Katarzyny II-ej. Oczywiście nie przeszkadza to faktowi, że teren ukraiński zawsze będzie piętą Achillesową Rosji i że Niemcy, pomimo przyjaźni z Moskwą, podsycać będą seperatyzm naddnieprzanski.

Sytuacja pozostanie bez zmiany i wówczas, gdy komuniści utrzymają się przy władzy, i wtedy gdy ustąpią miejsca komu innemu.

W sporach na tematy rosyjskie często bywa pomijana kwestja naszego stosunku do Rosji, o ile władza sowiecka utrwali się tam na długi okres czasu. Trzeba bowiem pamiętać, że Sowiety wychowywują nowe pokolenia, które nie znają obyczajów i stosunków Zachodu i stać się mogą posłusznem narzędziem w rękach swych rządów. Zapewne słynna „piatiletka” Stalina jest utopią, ale wiedzmy i o tem, że kapitał amerykański dzielnie już pomaga rosyjskim komunistom w doprowadzeniu ich chaotycznej gospodarki do jakiegoś ładu. „Sprawiedliwy” Ford zabiera się już do zaopatrzenia Rosji w kolosalną ilość samochodów, przedewszystkiem ciężarowych, które bardzo się przydadzą i w gospodarstwach kolektywnych i w razie... wojny, zastąpią skutecznie słabą sieć kolejową.

Bardzo wątpliwe czy Rosja Sowiecka, chociażby jako tako już zagospodarowana, zechce myśleć tylko o Azji i zapomni o sąsiedztwie zachodnim i realizacji planów Kominternu w Europie.

Widzimy więc, że liczenie na atut ukraiński jest grą bardzo niepewną, ale jednocześnie gdy mowa o zbliżeniu z Rosją trzeba zachować ogromną ostrożność, bo nie jest to sąsiad, którego moglibyśmy przeciwstawić Niemcom.

Chcemy czy nie chcemy, ale konieczność każe nam szukać porozumień i oparcia dalej na Zachodzie o ile pragniemy by nasze granice i wschodnie i zachodnie były bezpieczne.

L. R-ski.

Wielkie możliwości

Kolonizacyjne w Peru

Koncern ziemian z Małopolski uzyskać ma nową poważną koncesję kolonizacyjną w Ameryce Południowej. Rząd Republiki Peru prowadzi obecnie pertraktacje w sprawie udzielenia temu koncernowi prawa kolonizacji na obszarach obejmujących blisko 1.000.000 ha.

Przegląd prasy

ATAK NA MARSZ. DASZYŃSKIEGO.

Obóz piłsudczyków **nie może** darować Ignacemu Daszyńskiemu, że po apologji b. Naczelnika Państwa obecnie uprawia jego zwalczanie. To też raz-wraz padają z tego obozu przeciw leaderowi socjalistów zjadliwe i zabójcze strzały krytyki i rekryminacyj. Ostatnio „G a z e t a P o l s k a” w bardzo ostrym artykule wypomniała Marszałkowi Sejmu, że naprzód

... skwapliwość, z jaką, ująwszy laskę marszałkowską po Trąmpczyńskim i Rataju, starał się on rządowi dogadzać, przestrzegać jego powagi w izbie poselskiej, karcić wybryki warcholstwa, sprawiało wrażenie, jakgdyby całą energię przewodniczącego kładł w to, aby przebłagać Belweder, aby w oczach jego zasłużyć na przebaczenie, aby zmazać piętno grzechu pierworodnego.

ale że potem przyszedł katzenjammer i oto głowa Sejmu

Ze skruchą rozpaczy zapukał pewnego dnia do drzwi Belwederu. Zmylił czujność złośliwych karłów sejmowych i ukradkiem, potajemnie, prywatnie, nie jako marszałek Sejmu, i wódz opozycji, ale jako dawny przyjaciel i towarzysz, zapragnął zobaczyć się z Piłsudskim, wyznać mu swoją niemoc.

Aliści daremno!...

... tu dopiero, w Belwederze, niebacznie przekroczywszy próg myśli Piłsudskiego, przekonać się miał Daszyński, jak nieodwołalnie, jak naiwnie przegrał resztę swego życia.

Ostre, zjadliwe, zabójcze słowa. Tak mści się zawsze to, że człowiek nie jest w życiu konsekwentny. Ignacy Daszyński był jednym ze sprawców przewrotu majowego a dziś — otrzymuje stamtąd ciosy, napewno odczuwane bardzo dotkliwie...

MOBILIZACJA ZIEMIAŃSTWA.

„DzieńPolski” pomieszcza cenne uwagi na temat potrzeby usprawnienia i pogłębienia organizacji ziemiańskiej. To punkt wyjścia bierze się zamierzoną unifikację związków ziemian oraz powołania jednej dla całego Kraju centrali; ale zagadnienie jest szersze i głębsze:

Reorganizacja to starannie przemyślana reforma życia ziemiańskiego. Warunki gospodarczej, czy politycznej egzystencji ziemiaństwa, są bardzo trudne, niepozbawione momentów wielkiej niepewności. Nakazem chwili jest więc umiejętne zespolenie wszystkich wysiłków w jednolitej działalności ziamiaństwa, według jednolitego programu, dla osiągnięcia efektów silnych i trwałych, przez mądrą organizację naszych sił i zasobów moralnych i materjalnych.

To słuszne! Ziemiaństwo do dziś zorganizowane jest dość słabo i dlatego promieniuje w życiu społeczeństwa bardzo nikle, przez co bezwątpienia życie to zubożone jest to element bardzo ważki i ideowo bardzo cenny.

GŁOS DONOŚNY ALE I WYRAŹNY.

Przemysł i handel już dawno są zorganizowone, też ich głos rozlega się doniośle. Ale niezawsze bywa on dość wyraźny. Oto po przemówieniu dyr. Wierzbickiego na sesji t. zw. „Lewiatana“, w którem to przemówieniu p. Wierzbicki oświadczył pomoc temu, kto w Polsce naprawi ustrój, okazało się, że różni różnie to rozumieją. „K u r j e r W a r s z a w s k i“ wskazuje, że zaczęsto wnioskować nawet, iż przemysł w Polsce prze do nowego zamachu stanu.

A jednak

... przypisywać im chęci do „rozwiązania pozaparlamentarnego”, czyli do zamachu stanu, to posądzać je o utratę wszelkiego zmysłu rzeczywistości państwowej i zarazem instynktu samozachowawczego. Przy biurku łódzkiem łatwo klecić projekty światoburcze, ale puśćcie w grę wyobraźnię, zacznijcie przewidywać, róbcie trzeźwe kalkulacje! I nie najbliższe tygodnie, nie na rok! Najsenniejszy nawet umysł dojdzie wtedy do jedynie realnego wniosku, że żadna dziedzina nie ryzykuje tyle na przewrotach państwowych, co gospodarcza.

Tak — to głęboka racja!

JÓZEF WATRA - PRZEWŁOCKI.

M E X I C A N A

(WSPÓŁCZESNA POWIEŚĆ MEKSYKAŃSKA).

ROZDZIAŁ I.

3)

— Będzie się namyślał, a jednak z nami pójdzie, bo chęć wojowania go zwycięży...

Gdy Don Guerero został sam, przysiadł na małym taboreciku przy stoliku, który mu służył za toaletę i rozłożył na nim oba listy. Escobar pisał krótko, po żołniersku, jak przystało na generała, który nie z jednego pieca chleb jadał i wiedział, że przecie pisze do tak wytrawnego żołnierza, jak Don Guerero, o którym we wszystkich „pilgwerjach“ **) na południu Meksyku tak zwani bataillardzi, czyli zabijaki, pieśni śpiewali, sławiąc jego męstwo. Nie kto inny, tylko on, w tysiąc koni ruszył w pole przeciw Huercie i walczył, jak szaleniec. Pisał tedy stary Escobar tak:

„Bożek wojny wyszedł już w pole, senor. Przeciw komu, tego ci wyjaśniać nie potrzebuję. Jestem posłuszny mojej ojczyźnie i gromadzę siły. Liczę, że staniesz, senor, aby walczyć przeciw tyranji i niesłychanemu barbarzyństwu, gdyż jesteś katolikiem i prawdziwym Meksykańczykiem. Zbieramy się w pobliżu Monte Alban. Escobar“.

Guerero grzmotnął pięścią w stolik i zaklął.

— Wąż podstępny! Chce abym stanął i poszedł pod jego komendę... Wie, że za mną pójdą całe góry — ruszą się Zapatekowie, górale i metysi zamieszkali na stokach gór. Liczy, że mu przywiodę ludzi i sławę moją, aby mógł walczyć i zwyciężać.... Tak już mnie raz oszukali ten brodaty kozieł Carranza i tłusty pies Pancho Villa, który do mnie mówił słodko jak do kochanki i nigdy mu z ust nie schodziło słowo: candillo! Bohater! Obadwaj byli podli i obadwaj tchórze!

Były watażka skończył monolog, zapalił nowego papierosa, poczem nerwowo uderzył w gong.

W pokoju zjawił się służący.

— Każ podać śniadanie — jestem głodny.

— Dobrze, senor.

Guerero zmiął list Escobara i rzucił na podłogę.

— Niech na mnie czeka, ale długo będzie czekał — mruknął.

Wziął do ręki list senority Turado. Uśmiechnął się do kartki papieru i szybko przebiegł oczyma drobne pismo. Zamyślił się nad jego treścią. Juanita Turado prosiła o opiekę. Donosiła, iż wobec nowych zamieszek w kraju, jako sierota gospodarująca samodzielnie na ojcowskiej hacjendzie, narażona jest na różne przykrości ze strony wojsk Callesa, które rekwirują, co się da i gdzie się da, a w dodatku grożą. Prosiła także o opiekę przed bandami bataillardów, to jest zwyczajnych zabijaków, żyjących z grabieży. List kończył się temi słowy: „Wiem, senor, że jesteś odważny mężczyzna i gdybyś nim nie był, napewno ś. p. ojciec mój nie zleciłby ci opieki nad naszym domem. Gdybyś nie był z pochodzenia Hiszpanem, potomkiem dawnych rycerzy bez skazy, nie prosiłabym cię o radę i opiekę“.

Guerero odłożył przeczytany list i począł chodzić dużemi krokami po sypialni.

— Luchchadi gallos — walka kogutów!... — mruknął drwiąco. — Jest się czego lękać... Tak, ale Juanita jest kobietą.

Młody człowiek pamiętał Juanitę, gdy jeszcze była dwunastoletnią dziewczyną. Zmarł wtedy jej ojciec, potomek dawnych grandów hiszpańskich. Pozostała tylko matka, niewiasta skromna i powszechnie szanowana, która prowadziła hacjendę i zaprawiała córkę do samodzielnego życia. Senora Turado zmarła przed rokiem. Od śmierci senora Turado, Guerero nie odwiedzał nigdy hacjendy pod Monte Alban. Nie było po temu celu. Kobiety nie prosiły go nigdy o nic a sam nie chciał się narzucać z usługami. Senor Turado był mu serdecznym przyjacielem, gdy w czasie rewolucji górali stracił ojca. Zawdzięczał mu wiele. W czasie walk przeciw Huercie, szli razem. Od tego czasu Turado cenił go jako wojownika i gdy umierał, jemu właśnie zlecił opiekę nad żoną i córką, wierząc, iż pod taką osłona nic złego im się nie stanie.

Don Pancho zawstydził się w sercu swojem, iż do tego czasu nie interesował się zupełnie sierotą po przyjacielu, ani się nawet nie dowiadywał jak się prowadzi spadkobierczyni senora Turado. Poprostu nigdy o tem nie myślał. Młody był i lekkomyślny. Znała go przecie cała okolica z przeróżnych eskapad, o których napewno w hacjendzie przy Monte Alban słyszano. Sławne były jego burdy po pilgwerjach, a pojedynki doraźne stały się poprostu przysłowiowe, gdyż młody Guerero strzelał kolibry w locie i butelki wina zwykł otwierać strzałami z rewolweru i to tak sprawnie, iż kula odbijała szyjkę z korkiem, nie naruszając reszty butelki, aby się złoty płyn nie rozlał przypadkiem. Z awantur swoich wychodził zawsze cało. Zuchwalstwo jego nie miało granic, gdyż nie liczył się z niczem, ani z nikim, a wszystkie sprawki niezbyt piękne, uchodziły mu na sucho. Była to natura porywcza i dumna, o sercu dobrem, skłonnem do wielkiej litości i do wielkiego poświęcenia, lecz zarazem łatwo zapalna i drażliwa.

C. d. n.

**) pulgwerja — karczma.

25-lecie

PIERWSZEJ SZKOŁY POLSKIEJ.

Wczoraj w Warszawie odbył się Zjazd wychowańców gimnazjum gen. P. Chrzanowskiego, która, jak wiadomo, było pierwszą szkołą polską w b. Kongresówce, bo założoną jesienią 1905 roku.

Zjazd rozpoczął się uroczystą Mszą św. w kaplicy szkolnej przy ul. Smolnej 30, odprawioną przez ks. kanonika Dr. M. Szkopowskiego, i wzruszającem przemówieniem ks. kanonika Józefa Jamiołkowskiego, — prefektów szkoły.

Po nabożeństwie nastąpiło poświęcenie tablicy na cześć poległych w boju kolegów, — poczem wyruszył pochód czwórkami obecnej młodzieży, profesorów, rodziców i uczestników Zjazdu do grobu Nieznanego Żołnierza, gdzie został złożony wieniec przez kol. T. Piskora, szefa Sztabu Generalnego i kol. Janusza Śliwińskiego, ucznia kl. VIII.

Następnie, zebrani udali się na akademję do sali Rady Miejskiej. Po ukonstytuowaniu się prezydjum honorowego, złożonego z b. profesorów szkoły i prezydjum Zjazdu, — wygłoszone zostały referaty przez kolegów mec. Franciszka Paschalskiego, Stefana Urbanowicza, Stefana Szwedowskiego i Melchjora Wańkowicza.

Na wniosek tego ostatniego uchwalono zebrać fundusz na szkoły polskie znajdujące się poza kordonem. Po uchwaleniu wysłania depeszy do Pana Prezydenta Rzplitej, odczytane zostały depesze.

Po przerwie nastąpiła część koncertowa, w której udział wzięli koledzy Antoni Bogusławski (recytacje), Zbigniew Drzewiecki (fortepjan), Eugenjusz Narożny (śpiew), Tadeusz Gocłowski (śpiew), Tadeusz Frenkiel (deklamacja), Aleksander Michałowski (śpiew), Juljan Ejsmond (recytacja) i Józef Michałowski (akompanjament).

W czasie trwania Akademji wielokrotnie urządzano owacje b. profesorom, w szczególności pierwszemu dyrektorowi szkoły, p. Włodarskiemu, Sznukowej, Królowi i księżom prefektom Szkopowskiemu i Jamiołkowskiemu.

Wieczorem odbył się wielki bankiet w salach Doliny Szwajcarskiej przy udziale kilkuset uczestników.

Zjazd cechował podniosły nastrój.

Organizacja Zjazdu bez zarzutu, co jest zasługą kol. Br. Mańkowskiego, prezesa komisji organizacyjnej i kol. dra Czesława Wroczyńskiego, prezesa Stow. b. wychowańców „Unja".

ROBOTNIK KATOLICKI A SOCJALIZM

KONGRES ROBOTNIKÓW I ROBOTNIC KAT. W NIEMCZECH

Dnia 24 i 25 maja rb. obradował w Gelsenkirchen piąty kongres delegatów związków robotników i robotnic katolickich w Niemczech. Związki te posiadają około 350.000 członków, a ich sekcje młodzieży około 50.000.

Oprócz kilkuset delegatów i przewodniczących chrześcijańskich związków zawodowych w zjeździe brali udział liczni posłowie do Reichstagu z partji centralnej oraz z bawarskiej partji ludowej. Przysłały również swych przedstawicieli wszystkie wielkie organizacje katolickie w Niemczech.

W drugim dniu obrad zjazd zajmował się ważnem zagadnieniem stosunku świata katolickiego do socjalizmu. Poseł do Landtagu, Letterhaus z Kolonji, wygłosił referat, w którym nakreślił wyraźną linję graniczną między katolickim ruchem robotniczym a socjalizmem, zwłaszcza w dziedzinie społecznej, kulturalnej i religijnej. Gdyby robotnicy katoliccy nie mogli przeciwstawić się naporowi socjalizmu, wówczas chaos byłby nieunikniony. Dziełem socjalizmu jest burzenie. Tak czy inaczej jest on czynnikiem przygotowującym drogi bolszewizmowi.

Należy podkreślić, że robotników katolickich w zakresie zjawisk religijno - kulturalnych dzieli od socjalizmu cały świat.

Powzięte przez zjazd rezolucje podkreślają, iż cała obecna sytuacja polityczna i kulturalna wymaga zespolenia wszystkich politycznych sił katolików niemieckich. KAP.

OPODATKOWANIE DUCHOWIEŃSTWA

PODATKI OD LOKALI I GRUNTÓW

Ministerstwo Spraw Wewn. wyjaśnia, że według § 2 p. 3. rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 29 grudnia 1926 r., wydanego w celu wykonania ustawy z dn. 2 sierpnia 1926 r. o podatku od lokali, pomieszczenia mieszkalne, zajmowane przez duchowieństwo, podlegają podatkowi od lokali, z wyjątkiem lokali urzędowych biskupów i duchowieńtwa, pomieszczeń seminarjów duchownych, domów przygotowawczych dla zakonników i zakonnic, oraz domów mieszkalnych zakonników i zakonnic, nieskładających ślubów ubóstwa, są wolne od podatku od lokali tylko w wypadkach, gdy są zakładami dobroczynnemi, naukowemi i oświatowemi.

O ile chodzi o opodatkowanie gruntów, to duchowni, którzy nie opłacają państwowego podatku gruntowego są również zwolnieni od opłacania podatku komunalnego do państwowego podatku gruntowego, gminnego wyrównawczego (art. 1 ustawy z dn. 1 marca 1927 r. D. U. R. P. Nr. 27 poz. 208) i świadczeń drogowych w naturze (art. 30 i 31 ustawy z dn. 10 grudnia 1920 r. o budowie i utrzymaniu dróg publicznych D. U. R. P. z r. 1921 Nr. 6. poz. 32), ponieważ wymiar wymienionych danin komunalnych opiera się na wymiarze państwowego podatku grutowego.

Natomiast co do specjalnych opłat i dopłat drogowych (art. 19 i 23 powołanej ustawy o budowie i utrzymaniu dróg publicznych), to duchowieństwo nie jest od nich zwolnione nawet w tych wypadkach, gdy nie opłaca państwowego podatku gruntowego, ponieważ wspomniane opłaty i dopłaty drogowe nie są dodatkami do podatku państwowego, lecz stanowią współudział zainteresowanych w kosztach utrzymania i budowy dróg (dn. 15/IV 1930. Nr. SF. 194/1).

(—) Korsak Dyr. Departamentu.

Z KINOTEATRÓW

POLA NEGRI PALACE.
„PODCIĘTE SKRZYDŁA".
Realizacja J. G. Blystone.

Scenarjusz prosty i nieskomplikowany. Szkoda tylko, że musieliśmy oglądać film w nieco niewłaściwej postaci, spowodowanej nieodpowiedniemi skrótami. Początek mógłby być więcej zwarty, zato w końcowych scenach są pewne luki, tak że poszczególne epizody zahaczają o siebie często w sposób niedostatecznie jasny.

Bohaterka, Helena Chandler, ma b. dobre momenty liryczne, w scenie oświadczyn; sceny, gdzie konieczną była pewna ekspresja dramatyczna — wypadły słabiej. Jej partner John Gassick posiada bardziej rozległą skalę talentu. Dobry był jako wesoły, beztroski koleżka (w pułku lotniczym); poważną scenę zerwania z narzeczoną zagrał znakomicie, z umiarem godnym Weidta.

Najbardziej zajmująco wypadły fragmenty: bombardowania przez Zeppelin Londynu, oraz pojedynek powietrzny między tym kolosem i aeroplanem.

W nadprogramowym dodatku dźwiękowym słyszymy klasyczny i poważny utwór muzyczny, wykonany na fortepianie przez znakomitego pianisty. Czy to odpowiedni temat dla dodatków dźwiękowych? Wydaje mi się, iż raczej nie.

KINO - TEATR APOLLO.
„Stargane struny".

Paskudny melodramat. Kilku panów o niezbyt bystrym wyglądzie płącze się niepotrzebnie po ekranie, starając się nas oszołomić zapomocą wyświechtowanych aforyzmów. Film przerobiono ze sztuki teatralnej francuskiej; ściślej mówiąc jednak, sfotografowano scenę z aktorami i dofabrykowano napisy. Aktorzy w grze stosują metody, dawno zarzucone, nawet w Pipidówce.

Nad program rewja bardzo niewybredna w dowcipie.

Na wyróżnienie zasługuje jedynie trójka „włoskich śpiewaków".

W. P.

Wcześniejsze zwolnienie

akademików ze służby wojskowej

Jak słychać, wobec skrócenia terminu odroczeń do 23 roku życia istnieje projekt zwolnienia akademików rocznika 1908, powołanych do szeregów latem 1929 r. już w miesiącu październiku r. b.

Wcześniejsze zwolnienie akademików umożliwiłoby im, wobec przypadającego w październiku początków wykładów na wyższych uczelniach, kontynuowanie studjów bez większych przerw.

Handel polsko-niemiecki

Skurczenie się obrotów.

Handel polsko - niemiecki w I kwartale bieżącego roku pozostawał pod znakiem zniżki.

Polska sprowadziła z Niemiec towarów za 159,2 milj. zł., podczas gdy w I kwartale roku zeszłego przywóz z Niemiec wyniósł 212,4 milj. zł. Jednakże obecnie cały polski przywóz z zagranicy pozostaje pod znakiem poważnej zniżki. Z tego też powodu stosunek procentowy przywozu z Niemiec pomimo zmniejszenia się cyfr absolutnych pozostał niezmieniony i wyniósł 26,8 proc. ogólnego przywozu.

Wywóz z Polski do Niemiec wyniósł w I kwartale r. b. 173,4 milj. zł., podczas gdy w tymże okresie roku zeszłego 157,8 milj. zł. Jednak że w roku zeszłym procentowy udział Polski w imporcie do Niemiec wynosił 29 proc., podczas gdy w roku bieżącym (I kwartał) obniżył się do 26,4 proc.

Dział Prawniczy

W. I. Łódź. Prawnie przez zarobek należy rozumieć wszystko, co robotnik za swą pracę najemną otrzymuje; może to być tak płaca dzienna, jak i wynagrodzenie za godziny nadliczbowe, względnie zarobek akordowy lub premje i t. p.

O przedawnieniach zwykłych zarobków robotniczych ustawodawstwo nasze nie mówi, obowiązują więc dotychczas w Polsce przepisy dzielnicowe, które różnorodnie normują tę kwestję. W b. zaborze rosyjskim okres przedawnienia dla zaległych zarobków robotniczych wynosi 6 miesięcy, podczas gdy w b. zaborze pruskim termin ten trwa 2 lata, a w b. dzielnicy austrjackiej — 3 lata.

Inż. P. H-wicz, Sosnowiec. Wynagrodzenie miesięczne winno być wypłacane najpóźniej, w końcu każdego miesiąca kalendarzowego. Nie wypłacenie w terminie wynagrodzenia pracownikowi z winy pracodawcy, pociąga za sobą konsekwencje płacenia procentów w wysokości 2 — 3 procent miesięcznie, począwszy od dnia zwłoki.

Nie ponosi pracodawca konsekwencji tej wówczas, gdy sąd pracy ustali, że pracodawca liczył na punktualności odbiorcy (np. instytucja państwowa), lub przeszkodą w uiszczeniu wynagrodzenia była kradzież lub pożar pieniędzy.

St. Br. Warszawa. Zasadniczo pośredniczenie w najmie mieszkań jest dozwolone; zajmować się jednak niem mogą tylko te osoby, które uzyskają od władz administracyjnych specjalne zezwolenie. Zezwolenia te udzielane są przez Min. Spraw Wewn. i wojewodów (wyjątkowo w woj. południowych). Każdy więc pośrednik, skoro trudni się wynajdywaniem i sprzedażą mieszkań bez zezwolenia, winien być pociągany — za nadyżycia — do odpowiedzialności.

Oficer rezerwy, Ciechanów. Według rozporządzenia Min. Spraw Wojsk., oficerom w stanie spoczynku nie jest dozwolone noszenie munduru przy wykonywaniu obowiązków, wypływających bezpośrednia z zajmowanych przez nich stanowisk w cywilnej służbie państwowej lub samorządowej.

Z. A-ski. Zambrów. Niema specjalnego rozporządzenia, które wyeliminowałoby inwalidów wojennych od obowiązku pełnienia wart nocnych we wsiach. Istnieją natomiast okólniki Min. Spraw Wewn., które zwracają uwagę wojewodom, by urzędy gminne oględniej traktowały inwalidów wojennych w wyznaczaniu wart nocnych. Całkowite zrealizowanie postulatów inwalidów w tym przedmiocie zależne jest ściśle od ustosunkowania się poszczególnych samorządów gminnych.

D. K. Grodzisk pod Warszawą. Według art. 197 Kod. Post. Karn. wezwanie lub inne pismo sądowe winno być przesyłane pocztą jako „polecone". Nie będzie jednak uchybienia tego art., jeżeli wezwanie zostało doręczone przez listonosza bez „polecenia", poczta bowiem stwierdza pisemnie odnośnemu sądowi doręczenie adresatowi wezwania, chociaż było ono wysłane jako „zwykłe".

J. E. Mrozy. Vide nr. 135 naszego pisma „Dział prawniczy" — z dn. 19 b. m.

W

Zniżka kolejowa

50- PROCENTOWA DLA GRUP PONAD 25 OSÓB JADĄCYCH DO POZNANIA NA I - SZY KRAJOWY KONGRES EUCHARYSTYCZNY

Do już osiągniętych uzgodnień i ulg przybywa jeszcze nowa, bardzo ważna.

Komitet Wykonawczy I. Krajowego Kongresu Eucharystycznego otrzymał pismo z 22 b. m. od Ministerstwa Komunikacji — Departament III — Data I Nr. 30/IV r. b. — Nr. M. K. III Ou (6049) 30 — w sprawie ulg przejazdowych dla uczestników I Kongresu Eucharystycznego z zawiadomieniem, iż dla osób, udających się grupami w składzie conajmniej 25 osób, przy odległości niemniej niż 50 km. na Kongres Eucharystyczny do Poznaia, przyznana została dodatkowa zniżka 50-procentowa od cen normalnych.

Celem uzyskania ulgi powyższej przewodnik grupy powinien przedstawić kasie biletowej stacji wyjazdu przynajmniej na 24-godziny przed zamierzonym wyjazdem zgłoszenia na piśmie nazwisko: jako cel podróży — Kongres Eucharystyczny, — dalej nazwisko przewodnika grupy, ilość uczestników podróży, dzień wyjazdu, oznaczenie klasy, wagonu i rodzaju pociągu. Przy wykupieniu biletów podpisany przez siebie imienny wykaz uczestników podróży.

Niezależnie od powyższej ulgi dla grup zorganizowanych, w drodze do Poznania wszystkim innym uczestnikom Kongresu przysługuje indywidualnie zniżka 50-procentowa w drodze powrotnej, za potwierdzeniem uczestnicwa w Kongresie, co uskuteczniać będzie specjalne biuro zniżkowe w VI. Szkole Powszechnej w Poznaniu — przy św. Marcinie 35.

Kolejność zgłoszeń

POWODZENIE POŻYCZKI BUDOWLANEJ

W związku z licznemi zgłoszeniami na zakup Premjowej pożyczki Budowlanej, które prawdopodobnie przekroczą z duża nadwyżką emitowaną przez Skarb Państwa sumę zł. 50 miljonów — dowiadujemy się, że przydział obligacji Premjowej Pożyczki Budowlanej miedzy subskrybujących odbywać się będzie według kolejności zgłoszeń, z tem, że zapisy drobnych subskrybentów również będą uwzględniane.

Jest to wywołane dążeniem do umożliwienia najszerszym warstwom ludności nabycia obligacyj omawianej pożyczki po cenie nominalnej. Zapisy przyjmuje sie od poniedziałku 2/VI rb.

Zastępca wicemarsz. Posnera

w komisji Ligi Narodów.

Na miejsce zmarłego wicemarszałka Senatu Stanisława Poznera przedstawicielem Polski w komisji Ligi Narodów dla spraw opieki nad dziećmi i kobietami został b. minister zdrowia dr. Witold Chodźko.

OSTATNIA NOWOŚĆ!

Dopieroco wyszła nakładem „Domu Prasy Katolickiej" piękna i zajmująca powieść historyczna znanej i cenionej autorki Marji Czeskiej-Mączyńskiej pod tytułem

RYCERZ CHRYSTUSOWY

na tle życia św. Wojciecha

Cena: 4.25 zł. z przesyłką 4.50 zł. Zamawiać: „Dom Prasy Katolickiej" lub Księgarnia „Przeglądu Katolickiego", Warszawa, Krakowskie Przedm. 71.

Polskie Linje Lotnicze

„LOT"

Rozkład lotów

Ważny od 1 maja 1930 roku.

Samoloty kursują codziennie z wyjątkiem niedziel.

Godzina	KIERUNEK	Godzina
15.45 18.30	o. Warszawa p. p. Lwów o.	10.45 8.00
16.15 18.30	o. Warszawa p. p. Poznań o.	10.15 8.00
14.45 16.45 17.15 18.30	o. Warszawa p. p. Bydgoszcz o. o. Bydgoszcz p. p. Gdańsk o.	11.45 9.45 9.15 8.00
0 0	o. Warszawa p. p. Katowice o.	18.30 16.30
** 9.45 11.45 12.05 13.05	o. Katowice p. p. Brno o. o. Brno p. p. Wiedeń p.	** 15.45 13.45 13.25 12.25
* 9.45 12.30	o. Katowice p. p. Wiedeń o.	* 15.45 13.00
16.15 9.30 17.00 [illegible].15	o. Katowice p. p. Kraków o.	9.15 16.00 8.30 15.15

Objaśnienia znaków:

* Samoloty kursują tylko w poniedziałki, środy, piątki.
** Samoloty kursują tylko we wtorki, czwartki, soboty.
o. odlot
p. przylot

Uwagi:

1) Połączenia w jednym dniu:
Lwów — Warszawa — Bydgoszcz — Gdańsk lub z powrotem codziennie
Poznań — Warszawa — Lwów lub z powrotem codziennie.
Poznań — Warszawa — Bydgoszcz — Gdańsk lub z powrotem codziennie.
Warszawa — Katowice — Kraków lub z powrotem codziennie
Warszawa — Katowice — (Brno) — Wiedeń lub z powrotem codziennie.

2) Linja do Wiednia i z Wiednia:
Trzy razy w tygodniu przez Brno, Katowice
Trzy razy w tygodniu przez Katowice bezpośrednio.
Warszawa, Katowice, Kraków, Wiedeń posiadają w obu kierunkach połączenie codziennie.



CZOPKI HEMOROJDALNE

„VARIKOL" (z kogutkiem). Usuwają ból, pieczenie, swędzenie, krwawienie, zmniejszają guzy (żylaki). **Sprzedają apteki.**

KASZEL CHRYPKĘ DUSZNOŚĆ BÓLE GARDŁA
USUWAJĄ PASTYLKI BELGIJSKIE
APTEKA MGR GASECKIEGO w WARSZAWIE, ul. FRETA 16.
Sprzedają apteki i składy apteczne.

Nowoczesna Wytwórnia stempli i klisz kauczukowych
Z. GĄSIOROWSKI
Warszawa, Żytnia Nr. 27.



MEBLE
Solidne najtaniej. Wybór wielki; Sypialnie, jadalnie, gabinety. Kredensy, stoły, krzesła. Otomany, tapczany, kozetki. Brystolki, okazyjne salony i komplety klubowe. Gotówką, ratami. Dogodne warunki.
„FLORYDA"
Chmielna Nr. 41 róg Marszałkowskiej.

Tajemnica Spowiedzi

pod tym tytułem wyszedł nowy nakład przepięknej powieści, napisanej przez Ks. JÓZEFA SPILLMANNA T. J.

O poczytności tej powieści świadczy fakt, że ostatnie wydanie — — wyczerpało się w przeciągu jednego roku. — —

Zamawiać DOM PRASY KATOLICKIEJ lub KSIĘGARNIA PRZEGLĄDU KATOLICKIEGO Warszawa, Krakowskie Przedmieście Nr. 71.

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE W KSIĘGARNIACH.
Cena 3,— z przesyłką 3,50.



Zakład ŚLUSARSKO-MECHANICZNY
WARSZAWA, ul. Leszczyńska 7a (Powiśle)
prowadzony przez długoletniego kierownika SZKOŁY RZEMIOSŁ XX. SALEZJANÓW
wykonuje: **BRAMY i OGRODZENIA kościelne i cment balkony, balustrady, żaluzje i okucia do okien i drzwi, tudzież wszelkie reparacje**

PIECE SZRAJBERA mieszkaniowe i kuchenne

Kocha i trwała, konstrukcja stała hermetyczność, a skutkiem tego **50%** **oszczędności** opału w porównaniu do wszystkich pieców kaflowych, **zbędność corocznych remontów, estetyka, gwarancja, taniość.** Przeszło **10.000 sztuk** w użyciu. Polecane i wypróbowane przez wszystkie ministerstwa i urzędy.

Wynalazek i wyrób całkowicie polski
KAROL SZRAJBER
w Warszawie, ul. Grójecka 33, telefon Nr. 320-53.

GDZIE MOŻNA NAJTANIEJ KUPIĆ?

ANTYKI
Wielka okazja kupna i sprzedaży. Antyków, dzieł sztuki, mebli i obrazów
N. WENTKOWSKI
Jasna Nr. 12 tel. 170-99.

FARBY, LAKIERY
Farby lakiery i chemikalja
ZDZISŁAW RUDNICKI
Warszawa, ulica Podwale Nr. 15, telef. 335-22 i 191-80.

FUTRA
FUTRA
Raty najdogodniejsze i najtaniej. Przerabianie i reparacja futer, fasony modne, robota solidna.
KACPRZYK
Nowogrodzka Nr. 27, tel 249-08.

FUTRA
Wielki wybór najnowszych model paryskich. Ceny przystępne. Warunki dogodne
M. PLESZOWSKI
Chmielna Nr. 35 tel. 65-51.

KRAWIECKIE ZAKŁADY
Na raty i za gotówkę! Wykwintne ubiory męskie poleca firma:
CZYŻEWSKI
Złota Nr. 15.

Zakład Krawiecki
JAN ŚNIEGUŁA
ul. Nowogrodzka Nr. 25. Poleca wykwintną robotę swoich i z powierzonych materjałów. Solidnym udziela kredytu.

Krawiec Męski
C. BORKOWSKI
w Warszawie, Marszałkowska 39-a tel. 235-96. Przyjmuje obstalunki z własnych i powierzonych materjałów, po cenach przystępnych. Solidnym udzielamy kredytu.

Krawiec Męski
WŁ. GODLEWSKI
Warszawa Nowogrodzka Nr. 11 m. 13, tel. 406-61. Przyjmuje wszelkie obstalunki z własnych i powierzonych materjałów. Ceny przystępne.

KAPELUSZE

Na sezon wiosenny, najnowsze fasony i kolory kapeluszy męskich, oraz czapek sportowych. Poleca
POCHMARA
Zgoda Nr. 3, tel. 79-24.


Kapelusze i czapki męskie
KAROL STEGNER
Trębacka Nr. 11.

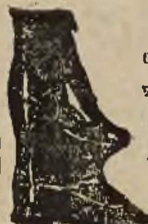
MEBLE
Fabryczne Składy Mebli
M. KLASURA
Warszawa, Żórawia Nr. 2 i Chmielna 6. Poleca meble gwarantowanej dobroci: stołowe, gabinety salony oraz pojedyncze sztuki szafy, kredensy, bibljoteki, biurka stoły, oraz wyroby tapicerskie i t. p. Ceny niskie. Sprzedaż także na raty.

MEBLE
Gotowe oraz na zamówienia stołowe. sypialne gabinetowe, solidnym na raty, wytwórni własnej, poleca
F. URBANOWSKI
Wilcza Nr. 20 róg Kruczej.

MEBLE
Luksusowe, jadalnie, sypialnie, salony mahoniowe, złocone, klubowe garnitury skórzane, nowe i okazyjne. Udzielamy kredytu! Krucza Nr. 34.
STEFAŃSKI

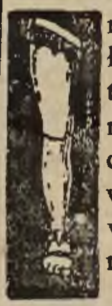
OKRYCIA DAMSKIE I MĘSKIE
Na raty i za gotówkę. Wykwintne okrycia damskie, męskie, uczniowskie, dziecięce oraz konfekcję damską oddaje na dogodnych warunkach. Solidna robota. Ceny konkurencyjne.
L. SZABŁOWSKI
Bracka Nr 6.

POŃCZOCHY, TRYKOTAŻE
Jedyny Chrześcijański dom pończoszniczy
JULJAN CYBULSKI
Warszawa, Nowy Świat Nr. 36, tel. 148-15. Poleca pończochy, skarpetki i reformy w wielkim wyborze.

PRZYBORY ORTOPEDYCZNE
SZEWC ORTOPEDYSTA
A. BIERNACKI

Warszawa ul. Elektoralna 19 m. 17 wykonywa: wszelkie roboty wchodzące w zakres obuwia ortopedycznego według ostatnich wymagań ortopedji


PASY lecznicze i uszczuplające GUMOWE pończochy na żylaki

ZAKŁAD ORTOP. W. Lachowicza
Warszawa, Marszałkowska 123, pierwsze piętro.
CENY PRZYSTĘPNE!

Protezy z duraluminium

niezwykle lekkie i trwałe, (ostatnia zdobycz techniki), aparaty lecznicze - ortopedyczne i chirurgiczne (wyciągowe), pasy przepuklinowe i brzuszne, wkładki na płaską stopę i obuwie lecznicze.
Poleca Wytw. Przyrz. Ortop.
ANT. KUGLERA
MARSZAŁKOWSKA 42 I piętro. telefon 146-52.
Medale złote: Petersburg 1916. Warszawa 1927.
Firma chrześcijańska.

SZKOŁY KROJU
Szkoła kroju przyjmuje zapisy, codziennie przyjezdnym locum na miejscu
CZESŁAW KUROWSKI
Magazyn ubiorów męskich Warszawa Wspólna Nr. 37, tel. 101.71.

WYŻYMACZKI
Na raty. Po 5 zł. tygodniowo! Wyżymaczki amerykańskie, platery Norblina i Frageta, lodownie pokojowe, maszynki do robienia lodów, serwisy stołowe, szkło i porcelana naczynia aluminiowe.
„WYGODA"
Marszałkowska 38 m. 20. II brama

RÓŻNE
Pióra wieczne reparuje specjalny zakład po cenach przystępnych
S. KULIŃSKI i S. ZAJĄC
Nowy Świat Nr. 33. w podwórzu. Tel. 149-29.

Fabryka luster i szlifiernia szkła
B-CIA BABICZ
Warszawa, Solec Nr. 77, tel. 150-02. Lustra meblowe i galanteryjne szkła techniczne oraz wszelkie roboty w zakres szklarstwa wchodzące.


PATEFONY
prawdziwe poleca Główny Skład
ADAM KLIMKIEWICZ
Marszałkowska Nr 154. Warunki dogodne, cenniki bezpłatnie.

Zakład KAMIENIARSKI
Wykonywa roboty marmurowe, granitowe z piaskowca i reparacje takowych. Ceny konkurencyjne. Nowy Świat Nr. 38, tel. 14-592.

ŚREDNIOWIECZNY FANATYZM

SKUTY ŁAŃCUCHAMI ZA CHODZENIE DO KOŚCIOŁA

(Korespondencja własna).

Lublin, w maju.

Swego czasu głośną była w powiecie biłgorajskim sprawa uwięzienia 20-letniego Wojciecha Buczka przez własnego ojca. Skandaliczna ta scena rozegrała się w Chmielku. Zwyrodniały Maciej Buczek stał się gorliwym wyznawcą Hodura i sektę tę pragnął przeszczepić na terenie swojej wsi. Chciał mianowicie w Chmielku stworzyć parafję ho durowską dla swego brata, duchownego sekty hodurowskiej. Jakoś się jednak Buczkowi nie wiodło. Nawet rodzony syn Buczka, Wojciech, nie chciał do sekty przystąpić, gorliwie pełniąc swoje obowiązki wobec Kościoła katolickiego. To doprowadziło ojca do pasji. W porozumieniu z bratem postanowił „wyrodnego" syna ukarać, by nie dawał „złego" przykładu. Wepchnęli więc Wojciecha przemocą do ciemnej komórki i dla „bezpieczeństwa", żeby nie uciekł, przykuli go do ściany łańcuchami. W komórce tej nieszczęśliwy syn siedział przez trzy tygodnie, wołając napróżno o pomoc. Po trzech tygodniach wołanie jego usłyszał sołtys i przy pomocy policji uwięzionego uwolniono. Sprawę skierowano na drogę sądową.

Ostatnio sprawę tę rozpatrywał Sąd Okręgowy w Zamościu na sesji wyjazdowej w Biłgoraju. Akt oskarżenia zarzucił Maciejowi Buczkowi bezprawne pozbawienie wolności syna Wojciecha.

Do sprawy stawał cały szereg świadków. Bardzo ciekawe było zeznawanie dręczonego Wojciecha Buczka.

— Przez trzy tygodnie, mówił wzruszonym głosem, siedziałem w ciemnej komórce, przykuty ciężkim łańcuchem do ściany. Jeść przynosił mi ojciec raz lub razy dziennie — kaszę i kartofle. Gdy głodny wołałem o chleb, to ojciec zamiast chleba odgrażał się jeszcze przedłużeniem mej niewoli. Cierpiałem okropnie męki, wołałem o pomoc, ale nikt mi z pomocą nie przychodził. Rodzina drwiła ze mnie, a obcy mnie nie słyszeli. Dopiero po trzech tygodniach usłyszał mnie sołtys, doniósł policji i mnie uwolnili.

Na zapytanie prokuratora „za co cię ojciec uwięził" odpowiedział: „Za to, że chodziłem do kościoła do Łukowej i nie chciałem należeć do kościoła narodowego, który ojciec mój i stryj chcieli założyć w Chmielku. Ojciec mnie wypędził potem z domu i dotychczas muszę się tułać po służbie. Do ojca mimo wszystkiego nie mam żalu, ale do niego nie chcę wrócić, boje się".

Nieludzki ojciec, Maciej Buczak, chcąc zrzucić z siebie winę usiłował przekonać sąd, że syn jego jest umysłowo chory i że pozbawił go wolności jedynie dla bezpieczeństwa. Tłumaczenie to jednak nie pomogło. Sąd, po przesłuchaniu świadków, skazał Macieja Buczka na jeden rok więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich. W całej okolicy wyrok ten przyjęto z wyrazem zadowolenia.

Fakt ten wymownie oświetla etykę hodurowców. Zwalczając „nietolerancyjność" Kościoła katolickiego, głoszą, że sekta hodurowców od wolności wychodzi i do wolności prowadzi. Ład na wolność!...

...słowie dotychczas biorąc osobisty udział w zjazdach, bądź też przez delegatów.

Dąbrowa, parafja Glinice, poświęcenie krzyża. — Staraniem mieszkańców Dąbrowy parafji Najświętszego Serca Pana Jezusa na Glinicach wystawiono piękny dębowy krzyż. Dnia 25 maja odbyło się uroczyste poświęcenie tego krzyża, na które zaproszono miejscowego proboszcza ks. J. Węglickiego. Kiedy wjeżdżał ksiądz proboszcz do Dąbrowy na jego spotkanie wyjechała banderja z kilkunastu koni. Na kilkadziesiąt metrów przed krzyżem wybudowano bramę triumfalną obok której uszykowali się zebrani mieszkańcy i oczekiwali na proboszcza z chlebem i solą.

Po ceremonji poświęcenia krzyża w pięknych słowach przemówił ks. J. Węglicki, wskazując na najbliższe zadania katolicyzmu w Polsce i jego parafjan katolików w parafji. Gościnni parafjanie zaprosili ks. proboszcza na skromny podwieczorek, do p. J. Czajki.

Wieczorem w drodze powrotnej znowu banderja odprowadziła księdza proboszcza na plebanję.

Akademja marjańska. — Gimnazjum p. M. Gajl urządziła piękną akademję marjańską dnia 29 maja w lokalu gimnazjum. Na zaproszenie sodalicji licznie pośpieszyli członkowie i członkinie sodalicji średnich szkół radomskich księża prefekci i zaproszeni goście. Akademję zainaugurował krótkiem przemówieniem ks. moderato S. Kiersztejn. Następnie od. Hassonówna wygłosiła piękny referat na temat Matka Boska w poezji polskiej przeplatany szeregiem dobranych deklamacyj. Następnie wykonano udatnie kilka utworów muzycznych i dwie sodaliski odśpiewały kilka pieśni ku czci i Matki Bożej.

Śpiewami kierował ceniony na gruncie radomskim p. prof. Z. Mroczek. Całość wypadła bardzo ujmująco.

Akt erekcyjny

ZNALEZIONY PRZY ROZBIÓRCE RZEŹNI.

(Korespondencja własna).

Częstochowa, w maju.

Robotnicy miejscy przy rozbiórce budynku dawnej rzeźni w parku Narutowicza na Zawodziu znaleźli zamurowany atk erekcyjny, który jako curiosum przytaczamy poniżej z zachowaniem mocno oryginalnej pisowni tego dokumentu:

„Roku Pańskiego od Narodzenia Pana Jezusa Chrystusa, 1886-go naszego Zbawiciela, odbudowany ten Szlaktuz czyli rzeźnia Bydła, Wieprzów, Cielat, Indyków, Gęsi, Kogutów. Za panowania Najjaśniejszego Cesarza całej Imperyj Rosyjskiej i oraz Króla Polskiego Aleksandra Aleksandrowicza II-go za Namiestnika Jego Cesarskiej mości Jenerał Gubernatora J. W.-go Hurki obecnie zamieszkałego w Warszawie, za obecnie Urzędującego Prezydenta tego Miasta W-go Wronorowskiego, za W-go Budowniczego ekzystującego już w tem Częstochowie, przeszło lat 30, zarządzającego dwiema Powiatami, za obecnie ekzystujący Klasztor Jasnej Góry posiadający Obraz starożytny Matki Boskiej ten sam co był 300 lat w Jeruzalem, 500 lat w Carogrodzie, 500 lat na Belskiem zamku i 500 lat już tu na Jasnej Górze minęło za Przełożonego Księdza Piotra Księdza Gawełczyka Proboszcza i Kanonika i Dziekana Parafji Starej Częstochowy oraz za Radnych Miasta Obywateli W-go Józefa Pancarema Aptekarza Chrześcijanina i oraz za W-go Radnego Starozakonnego W-go Leopolda Kona, oraz Inżyniera W-go Pana Konstantego Weterskiego Obywatela Chrześcijanina, za Naczelnika Powiatu Częstochowskiego W-go Kuszereminowa Prawosławnego i innych obywateli znaczniejszych P. Juljana Fuksa, Pana Rudzkiego, P. Popławskiego, P. Malewicza, Doktora Powiatowego i Obywatela P. Zborowskiego, Reyenta i Obywatela W-go Reyenta P. Piątkowskiego i Obywatela Jana Gryczmańskiego a Budował ten Szlaktuz z Funduszu Kasy miejskiej i tenże Gryczmański odbudował Cmentarz Grzebalny nowy w r. 1884. Kosztorys Całej tej Budowli na 14.880 Rubli srebrem. Majster mularski Obywatel Barartyński, dozorujący Jan Znamierowski.

Dokument ten przypomina żywo niedawną przeszłość. Także wiele zmieniło się od tego czasu. Niema już ani władców carskich, ani jenerał gubernatorów.

...transmitowano ostatnie majowe nabożeństwo z tej świątyni.

Rokowania z Niemcami. — W dniu 30 maja zakończyły się trwające kilkudniowe rokowania polsko - niemieckie w sprawach wypadków spornego obywatelstwa. Ogółem na 400 omawianych spraw załatwiono podczas obecnej komisji 286, reszta zaś została odłożona do następnego terminu.

...program ten przewiduje wycieczkę wszystkich dzieci polskich z ochronek i szkół polskich w Gdańsku do Gdyni.

Tydzień dziecka. — Pod protektoratem p. Komisarza Generalnego min. Strassburgera i jego małżonki zawiązał się tu przy udziale gminy polskiej i Macierzy Szkolnej komitet, który w czasie od 1—8 czerwca organizuje w Gdańsku „Tydzień dziecka".

WOJ. KIELECKIE.

RADOM.

Poświęcenie sztandaru Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej. — Dnia 25 maja odbyło się poświęcenie sztandaru tutejszej parafji sprawionego starannie stowarzyszenia a w szczególności, dzięki wysiłkom patrona stowarzyszenia ks. A. Łukasika. Piękny sztandar wykonany przez zakład Sióstr Magdalenek w Radomiu w cenie 600 zł. poświęcił ks. prałat D. Ściskała, kazanie okolicznościowe wygłosił ks. J. Cibor sekretarz jeneralny związku Młodzieży Polskiej w Radomiu.

Wieczorem w sali Polskiej Macierzy Szkolnej odbyła się akademja, na którą złożył się referat prezeski N. Bieńkowskiej deklamacje, śpiewy i żywe obrazy. W miłem nastroju spędzono tę wieczornicę.

Do stowarzyszenia należy obecnie 34 druhen, które pracują z całem zapałem nad wyrobieniem pod każdym względem. W przeddzień poświęcenia sztandaru wszystkie druhny przystąpiły do spowiedzi a następnego dnia do Komunji Św.

OSTROWIEC.

Poświęcenie 10.000 wagonów. — Jednem z największych zakładów metalurgicznych w Polsce są Zakłady Ostrowieckie. Mimo zniszczenia w czasie wojny zakłady powoli zaczynają się odbudowywać i pracować całą siłą. Od kilku lat zakłady przystąpiły do wykonywania zamówień dla polskich kolei państwowych na wagony towarowe.

W kwietniu 1928 roku obchodzono uroczystość wykonania 5.000 wagonów, a dnia 25 maja b. r. poświęcano 10.000 wagonów, wykonanych w zakładach ostrowieckich.

RADOM.

Zjazd Stow. Młodz. Polskiej. — Dorocznym zwyczajem w dniu 28 i 29 maja odbył się walny zjazd delegatów Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej Męskiej w Radomiu.

Zjazd rozpoczął się o godzinie 6 dnia 28 maja. Na wstępie ks. J. Cibor sekretarz jeneralny związku złożył sprawozdania a instruktorzy przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego oraz przysposobienia rolniczego wskazywali na potrzeby i zadania stowarzyszonej młodzieży w tych dziedzinach.

Dnia 29 maja jako w dzień świąteczny delegaci wyruszyli w ordynku do kościoła garnizonowego, gdzie odprawiona została uroczysta Msza św. i wygłoszono okolicznościowe kazanie. Następnie delegaci w liczbie około 250 przedefilowali przed władzami związku.

Następnie otworzono dalsze obrady przed rozpoczęciem których nastąpiły przywitania ze strony organizacyj katolickich miasta Radomia.

Referat ideowy wygłosił p. St. Gołąb zasłużony działacz katolicki wśród młodzieży.

Wieczorem odbyły się zawody. Z przyjemnością trzeba stwierdzić stały postęp organizacyjny Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej na terenie diecezji sandomierskiej. Przykrym incydentem było odmówienie wynajęcia sali sejmikowej przez p. starostę Z. Maćkowskiego, który dnia 24 kwietnia wynajął salę a na cztery dni przed zjazdem wynajęcie odwołał. Nikt również ze starostwa nie wziął udziału w zjeździe, jak to czynili staro...

WOJ. WILEŃSKIE

WILNO.

Otwarcie oddziału Prokuratury Generalnej. — W dniu 31 o. m. odbyła się w Wilnie uroczystość inauguracyjna przekształcenia delegatury Prokuratorji Generalnej w Wilnie na oddział.

Otwarcia oddziału dokonał prezes Prokuratorji Generalnej z Warszawy dr. Stanisław Bukowiecki, w obecności p. wojewody wileńskiego, przedstawicieli sądownictwa, prokuratury, Najwyższej Izby Kontroli, Uniwersytetu Stefana Batorego, adwokatury, kolejnictwa i szeregu innych osobistości.

W imieniu urzędów państwowych złożył życzenia nowemu oddziałowi woj. Raczkiewicz, dalej przemawiali reprezentanci sądownictwa, T-wa Prawniczego, Uniwersytetu Stefana Batorego i Dyrekcji P. K. P. oraz prezes Prokuratorji Generalnej ze Lwowa dr. Hamerski.

Uroczystość zakończył prezes Stanisław Bukowiecki przepięknem przemówieniem o zadaniach i ideach, przyświecających Generalnej Prokuratorji. Kończąc, ogłosił w imieniu Rady Ministrów Oddział Prokuratorji Generalnej w Wilnie za otwarty.

WOJ. KRAKOWSKIE

KRAKÓW.

Mikrofony w kościele marjackim. W dniu 31 maja o godz. 19-ej po raz pierwszy zainstalowano mikrofony w kościele marjackim w Krakowie i przez wszystkie radjostacje polskie...

WOJ. LWOWSKIE

LWÓW.

Proces przeciw U. O. W. — W 5-ym dniu procesu przeciw członkom U. O. W., przesłuchano dalszych 4 oskarżonych: Taczarowskiego, Kołodziejskiego, Hoszowskiego i Demionkę.

Oskarżeni trzymali się w dalszym ciągu taktyki wypierania się zarzuconych im aktem oskarżenia czynów i odwoływanie zeznań, złożonych podczas śledztwa, przyczem na uwagi przewodniczącego sądu, wykazującego sprzeczności zeznań, nie dają jasnych odpowiedzi.

PRZEMYŚL.

Tajemnicze pudełko. — 18-letni uczeń Galikowski znalazł onegdaj pudełko, które usiłował otworzyć. Przy manipulacji tej nastąpił wybuch tak, że Galikowski odznał dotkliwego poranienia twarzy i nadwerężenia szczęki.

W. M. GDAŃSK

GDAŃSK.

Wycieczka z Niemiec. — Przybyła tu z Gdyni wycieczka polska w liczbie 50-ciu osób pow. sztumskiego ziemi Malborskiej w Prusach Wschodnich, zorganizowana rzez Związek Polaków w Niemczech.

Wycieczka po zwiedzeniu Gdańska pod przewodnictwem delegatów Macierzy Szkolnej odjechała tego samego...

Program obchodu obejmuje propagandę punktów, zawartych w genewskiej deklaracji praw dziecka. Dalej...

WOJ. POMORSKIE

GDYNIA.

Polacy z Ameryki. — Dnia 3-go czerwca przybędzie do Gdyni około 2.000 turystów i wycieczkowiczów.

Rano statkiem "Warszawa" przybędzie ze St. Zjednoczonych Ameryki Północnej 300 Polaków, w południe zaś 1.500 dzieci gdańskich z Gdańska. Oprócz tego zapowiedziane są wycieczki młodzieży szkolnej z Warszawy oraz z Krotoszyna.

Gdynia. — Obrady Zw. Obr. Kresów zachodnich. — Dla podkreślenia kolejny Zjazd Rady Naczelnej Związku Obrony Kresów Zachodnich odbędzie się w Gdyni. Obrady rozpoczęły się wczoraj o godz. 11-ej.

W obradach weźmie udział około 30 osób wraz z przedstawicielem województwa.

Gościnne występy słynnego teatru

PICCOLI

w teatrze

„WODEWIL"

NOWY-ŚWIAT 43.

Początek CODZIENNIE O G. 8. 15

Co słychać w Warszawie?

Urzędnicy miejscy

W OBRONIE SWYCH PRAW.

Delegacja związku zawodowego pracowników samorządowych m. stoł. Warszawy przyjęta była przez prezydenta miasta inż. Z. Słomińskiego, wobec którego poruszyła cały szereg aktualnych zagadnień z dziedziny warunków pracy i płacy urzędników miejskich.

Na wstępie prezydent miasta podkreślił, że wszelkie postulaty pracowników miejskich muszą być traktowane pod kątem widzenia jaknajdalej idących oszczędności budżetowych ze względu na zmniejszenie się wpływów do kasy miejskiej.

W odpowiedzi delegacja oświadczyła, że bierze pod uwagę ten stan rzeczy, musi jednak oddzielić sprawę oszczędności od załatwienia sprawiedliwych dezyderatów pracowników miejskich z punktu widzenia prawnego i słuszności, w czem, zdaniem delegacji, gmina m. stoł. Warszawy, jako przodująca w państwie, winna świecić przykładem.

Delegacja poruszyła następnie między in. sprawy:

1) niesprawiedliwego obliczania należności za dyżury w szpitalach i zakładach opiekuńczych;

2) niewypłacanie w okresie ustalonym ustawą o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, zasiłków na wypadek braku pracy (zamiast 6 miesięcy ustawowo zastrzeżonych, wypłaca się 3 miesiące);

3) zmniejszenie bez uzasadnionej przyczyny o 10 proc. wynagrodzenia lekarzy ambulatorjów miejskich;

4) różnych uprawnień pracowników wydziału opieki społecznej i szpitalnictwa, dotąd pomyślnie nie niezałatwionych.

Nadto delegacja poruszyła sprawę podawek do statutu emerytalnego, prosząc o reasumcję niektórych postanowień magistratu w tym przedmiocie.

Prezydent miasta odniósł się do wszystkich tych spraw przychylnie, polecając wydziałowi spraw ogólnych załatwienie ich zgodnie z obowiązującemi ustawami i możliwie w najszybszym czasie.

W oczekiwaniu wyborów

do samorządu stołecznego.

W kołach radzieckich utrzymują, że warszawska Rada Miejska odbędzie wszystkiego jeszcze kilka posiedzeń. Ze względu na to, że dnia 24 b.m. przypada ustawowy koniec kadencji decyzje Rządu w sprawie wyborów do samorządu stołecznego oczekiwane są w najbliższych dniach. Zapowiadają, że wybory odbędą się prawdopodobnie jeszcze w m. wrześniu.

Kontrola

działalności komorników.

Naczelnik Sądu Grodzkiego w Warszawie sędzia Jaruzelski, który ma nadzór nad komornikami przeprowadził ostatnio inspekcję kancelaryj komorników w Warszawie. Inspekcja ta miała na celu stwierdzenie, czy komornicy w należyty sposób spełniają swoje obowiązki, czy przeprowadzenie egzekucyj sądowych nie trwa zbyt długo i t.p.

ZMNIEJSZENIE BEZROBOCIA

W Warszawie

Podług danych państwowego urzędu pośrednictwa pracy w Warszawie, w okresie od 19 do 24 maja włącznie, ogólna przybliżona ilość bezroboczych w stolicy wynosiła 17,900, w tej liczbie pracowników umysłowych było 3.540. W porównaniu z poprzednim tygodniem ilość pozostających bez pracy pracowników umysłowych nie uległa zmianie, natomiast liczba bezroboczych fizycznych zmniejszyła się o 100, przeważnie w grupach robotników budowlanych i niewykwalifikowanych. Zasiłki wypłacono 5.939 osobom.

Wysłano kandydatów do pracy 422, w tej liczbie 94 pracowników umysłowych, otrzymano zaś pracę 135 osób, w liczbie 2 pracowników umysłowych.

Kształcenie prawnicze

wyższego personelu więziennego.

Ministerstwo Sprawiedliwości przeprowadza obecnie szkolenie wyższego personelu więziennego.

Wszyscy wyżsi urzędnicy zatrudnieni w więziennictwie przejdą kurs prawa karnego, procedury karnej, prawa państwowego, hygjeny i t. d.

Wypadki

DZIKA ZEMSTA ŻONY. Lokatorzy domu (Wspólna 29) wczoraj rano byli świadkami dzikiej zemsty kobiety. W domu tym w suterynie od kilku lat zamieszkują wspólnie 29 letni Mieczysław Mackiewicz, malarz pokojowy z żoną.

Małżeństwo to było niedobrane, ponieważ niemal codziennie wynikały sprzeczki i awantury. Mackiewiczowa była zazdrosna do przesady.

Zazdrosna kobieta dowiedziała się, że mąż, chcąc pozbyć się jej, wyszukał sobie przyjaciółkę. Na tem tle już od kilku dni trwały sprzeczki, które zamieniały się w bójki. Wreszcie epilog długotrwałych zatargów rozegrał się wczoraj przed południem. Mackiewiczowa po długotrwałych zatargach z mężem, schwyciła przygotowaną uprzednie butelkę z kwasem siarczanem i wylała na męża, który tylko w spodniach leżał na łóżku. Ogólnie poparzony zerwał się jak dziki zwierz, lecz męściwa żona szczęśliwiej zdołała nóż, którym zraniła nieszczęśliwego w ręce i szyję. Poparzony i ranny wyskoczył na podwórze. Koszula była już w strzępach. Mackiewicz wył przeraźliwym głosem. Lekarz pogotowia skonstatował poparzenie twarzy, szyi klatki piersiowej i rąk. Po opatrunku przewieziono M. do szpitala Dz. Jezus. Sprawczyni, korzystając z ogólnego zamieszania przebiegła korytarz suteryny i najspokojniej wyszła przez sień w prawej oficynie, skierowawszy się na ulicę jeszcze przed przybyciem policji.

Z POLSKIEGO KLUBU ARTYSTYCZNEGO.

Z powodu nominacji Prezesa Klubu Artystycznego prof. Wł. Skoczylasa na stanowisko Dyrektora Departamentu Sztuki w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego na Prezesa Klubu wybrany został wiceprezes prof. Karol Stryjeński.

Pobór

Rocznik 1909 pod broń

W poniedziałek, 2 czerwca, w kolejnym dniu owszechnego poboru w Warszawie mężczyzn, ur. w r. 1909 i tych z pośród ur. w latach 1908 i 1907, którzy przy poprzednich przeglądach uznani byli za czasowo niezdolnych do służby wojskowej, winni stawić się: 1) zamieszkali w 18 i 14 dzielnicach IV komisarjatu — w komisji poborowej Nr. 1 oraz 2) zam. w 8 dzielnicy III kom. — w komisji Nr. 2, mieszczących się przy ul. Stalowej 73, 3) zam. w 12 i 15 dzielnicach XI kom. — w komisji Nr. 3. 4) zam. w 8 i 9 dzielnicach XV kom. — w komisji Nr. 4 (Stalowa 73), 5) zam. w 1 dzielnicy VII kom. — w komisji Nr. 5 oraz 6) zam. w 1 i 2 dzielnicach X kom. — w komisji Nr. 6, mieszczących się przy ul. Huzarskiej Nr. 1, w koszarach 1 D. A. K.

Ze sportu

Otwarcie międzynarodowych wyścigów hippicznych w Warszawie

W sobotę w Łazienkach wobec licznie zebranych przedstawicieli władz, dyplomacji, attachés Komisji Technicznej rozpoczęły się konkursy. Po defiladzie ekipy poszczególne zostały przedstawione przy dźwiękach hymnów francuskiego, włoskiego i polskiego.

Po ceremonjach otwarcia odbył się 1-szy konkurs im. szefa Sztabu Głównego.

Ostateczna klasyfikacja zawodników (po podatkowych rozgrywkach) przedstawia się następująco: 1) kpt. de Balanda (Francja) na koniu Bolivard. 2) rtm. Królikiewicz (Polska) na koniu Milord, 3) por. Clave (Francja) na koniu Robespierre, 4) por. Bruni (Italja) na koniu Tarasbourda, 5) por. Starnawski (Polska) na koniu Nawrot.

W niedzielę o godz. 15-ej odbędzie Łazienek dla pań i jeźdźców cywilnych konkurs t. zw. im. Collon, konkurs nych oraz konia myśliwskiego.

W dniach 29, 30 i 31 rozegrano szampionat konia o nagrodę szefa Dep. Kawalerji płk. dypl. Zbigniewa Brochwicza Lewińskiego. Pierwsze miejsce zajął por. Kawecki na koniu Ostryga — 24 2/3 pkt., 2) por. Nieszkowski na koniu Pociecha — 35 2/3 pkt, 3) rtm. Romaszkan na koniu Cwał — 55 pkt.

Polska trzecia w Europie w szabli

Liege, dnia 31 maja. W piątek wieczorem odbył się dalszy ciąg zawodów szermierczych o mistrzostwo Europy. Rozegrany został turniej drużyny na szable.

W finale Polska przegrała w Węgrami 4;12. Reprezentacja Polski uległa również Włochom 2;9, natomiast odniosła zwycięstwo nad Francją 9:7. Walka o pierwsze miejsce pomiędzy Węgrami a Italją zakończyła się zwycięstwem Węgier 9:7.

W ogólnej klasyfikacji pierwsze miejsce zajęli Węgry, drugie Italia, trzecie miejsce Polska, a czwarte Francja.

Kongres tramwajowy

w Warszawie.

W dniu 29 czerwca odbędzie się w Warszawie międzynarodowy kongres poświęcony sprawie komunikacji miejskiej, jak tramwajowej, autobusowej, metro i t. d.

Na kongres ten przybędą przedstawiciele 28 państw europejskich orez reprezentanci państw amerykańskich a także delegaci Japonji.

Zebrania i odczyty

Walne zebranie Związku Chyrowiaków odbędzie się d. 8 czerwca w Chyrowie. Zgłoszenia na zjazd należy wysyłać pod adresem Prezydjum: Chyrów — Konwikt.

• • •

W poniedziałek dnia 2 czerwca r. b. o godz. 8-ej wieczorem w siedzibie Towarzystwa Naukowego Warszawskiego przy ul. Śniadeckich Nr. 8 odbędzie się posiedzenie Wydziału IV-go (nauk biologicznych) Towarzystwa, na którem zostaną przedstawione następujące referaty: 1. P.P. K. Bassalik i J. Neugebauer — O zdolności wiązania azotu molekularnego przez azotobakterje. 2. P. J. Mackiewicz — Klasyfikacja anatomo - kliniczna guzów mózgu.

WYŚCIGI KONNE

Wyniki z 30 maja r. b.

Pogodnie i ciepło. Tor dobry.

I. Nagr. 1600 zł. Gonitwa z płotami. Dyst. 2800 mtr.

1) Sandomierzak Grona oficerów 19 pułku Ułanów (p. Tuński), 2) Dziryt. Wyc. Frasquita II, Eldorado, Con Amore. Czas 3.24 o 1 dł. Tot. 30.

II. Nagr. 1600 zł. Dyst. 1600 mtr. 1) Białozór B. Yellow (ż. Pasternak), 2) Diane de Poitiers, 3) Dyana, 4) Rekord, 5) Wiedeńka, 6) Cudna, 7) Granada, 8) Falsetta. Wyc. Geneza, Ghicka. Czas 1.44 o 1 dł. Tot. 20—12—15—15.

III. Nagr. 2500 zł. Dyst. 1600 mtr. 1) Ever Ready L. Dydyńskiego (ż. Magdaliński), 2) Molly, 3) Dobra Wróżka, 4) Drzazga, Wyc. Magmolja. Czas 1.42 o łeb. Tot. 79—39—42.

IV. Nagr. 1600 zł. Dyst. 1600 mtr. 1) Dulie Grona oficerów 19-go pułku Ułanów (ż. Sakowicz), 2) Konsultkantka, 3) Domater, 4) Graźny, 5) Florestan, 6) Turkus, 7) Aviata, 8)Biały Murzyn, Wyc. cztery konie. Czas 1.44 o 4 dł. Tot. 26—13—15—43.

V. Nagr. 2100 zł. Dyst. 2100 mtr. 1) Cyklon II M. Bersona (ż. Pasternak), 2) Fenomen, 3) Hermesa, 4) Faustine II, 5) Madame Bovary, 6) Ponteba. Wyc. ośm. koni. Czas 2.15 o 1½ dł. Tot. 52—28—31.

VI. Nagr. 1800 zł. Dyst. 1600 mtr. 1) Blue Boy K. Dzierzbickiego (j. Klamar), 2) Burłaj, 3) Brylant i Bilitis II łeb w łeb, 5) Prunus. Wyc. Sandomierzanka III, Hertor, Infant. Czas 1.42½ m. o 3 dł. Tot. 52—22—15.

VII. Nagr. 1800 zł. Dyst. 2100 mtr. 1) Filut S. Mroczkowskiego (ż. Chatisow), 2) Fircyk, 3) Mag, 4) Rista, 5) Estradura, 6) Fijołek, 7) Zbir, 8) Murman, 9) Effie Royale. Czas 2.17 w walce o szyję. Tot. 48—19—68—33.

W niedzielę w 17 dniu wyścigów zostaną rozegrane 2 klasyczne nagrody z których pierwsza „Przychówku" dla trzylatków, wartości z przedatkami i stawkami 57.180 zł. dla pierwszego konia 37.130 zł. Dyst. 2100 mtr. Zapisane: Ile de France Marg. i A. hr. Wielopolskiego, Casanowa i Roi Barde J. Żółkowskiego, Irydjon K. hr. Zamoyskiego i M. Radwana, Lutin M. Bersona.

Druga — im. S. Wotowskiego 10.000 zł. dla 4 l. i starszych koni. dyst. 2.800 mtr. Zapisane: Faust i Fordon B. Szwejcera, Farward i Granat E. Grzybowskiego, Huk K. hr. Zamoyskiego i M. Radwana. Colombo M. Bersona, Mardyt S. Mroczkowskiego.

Radjo

Program Polskiego Radja na wtorek, dnia 3 czerwca.

STAŁE AUDYCJE: Sygnał czasu *11.58 i 19.58* na wszystkie stacje. W Warszawie: *13.10* komunikat meteorologiczny, *15.00* kom. gospodarczy.

WARSZAWA: *12.10—13.10* Radj. poranek szkolny. *15.20—15.45* Odczyt p. t.: Strajk szkolny w r. 1905. *15.45* Chwilka lotnicza. *16.15—17.05* Muzyka gramof. *17.05* Historja Wielkiej Instytucji. *17.15* Jak w bieżącym roku przygotowaliśmy zwiedzanie Polski przez cudzoziemców. *17.45* Koncert popul. *19.25* Kwadrans buchaltera. *19.50* Transm. z Opery Warsz.: Halka — op. w 4 aktach St. Moniuszki. Obsada: Halka — H. Lipowska, Zofja — T. Mankiewiczówna, Jontek — St. Gruszczyński, Stolnik — Al. Michałowski, Janusz — A. Wiśniewski, Dziemba — B. Bolko, Góral — J. Popławski, Kapelmistrz: A. Dołżycki, reżyserja — A. Popławski, kier. chórów — J. Sillich.

KRAKÓW: *12.10* Poranek szkolny z Warszawy. *16.15—17.05* Koncert gramof. *17.15—17.40* Przegląd geograficzno - gospodarczy. *17.45* Koncert z Warszawy. *19.20—19.45* Odczyt p. t.: Polski Czerwony Krzyż. *19.50* Opera z Warsz.

POZNAN: *13.05—14.00* Koncert gramof. *16.50—17.05* Odczyt p. t.: Cele i zadania Czerwonego Krzyża w czasie wojny. *17.05—17.25* Pogadanka radjotechn. *17.25—17.45* Kurs franc. *17.45—18.45* Koncert z Warszawy. *19.00—19.30* Interl. muz. *19.30—19.50* Odczyt p. t.: Geneza wojny 13-letniej i wieczysty pokój toruński. *20.00—22.00* Audycja wieczorna. *22.15—24.00* Muz. tan.

KATOWICE: *12.05* Radj. poranek szkolny z Warsz. *16.20—17.15* Koncert gramof. *17.15* Ogrodnik śląski. *17.45* Koncert z Warsz. *19.05* Odcinek powieściowy. *19.20—19.45* Monaster Rylski — Mekka Bułgarów. *19.45* Kom. harc. *19.50* Transm. z Opery Warsz.

WILNO: *12.05—12.35* Muz. gram. *16.15—17.00* Płyty gramof. *17.15—17.40* Bajeczki dla najmłodszych. *17.45—18.45* Koncert z Warsz. *18.45—19.10* Sztuka piękna — czy sztuka prawdziwa. *19.10—19.35* Feljeton wesoły. *19.50—23.00* Opera i kon. z Warsz.

LWÓW: *12.05—13.00* Koncert gramofonowy. *17.45* Koncert z Warszawy. *19.20* Odczyt z Krak. *19.50* Tran. z Opery Warsz.

ŁÓDŹ: *11.30—24.00* Transmisja z Warszawy.

ZAGRANICZNE: *19.30 Wiedeń.* Ewangelista — opera Kienzla. *19.55 Hilversum.* Koncert symf. *20.00 Koenigswusterhausen.* Wieczór pieśni Szymanowskiego i Schrekera. *20.15 Królewiec.* Koncert kompoz. Ernsta Tocha. *21.00 Bern.* Der Schatzgräber, opera Méhula. *21.00 Langenberg.* Zmierzch bogów — opera Wagnera (Wieczór II-gi). *21.00 Paryż.* Paganini — operetka Lehara. *23.35 Londyn* (National). Tosca — opera Pucciniego (akt. 3-ci).

KOMITET KONGRESU EUCHARYSTYCZNEGO NA ARCHIDIECEZJĘ LWOWSKĄ

We Lwowie zawiązał się przy Lidze Katolickiej Komitet Archidiecezjalny I-go Krajowego Kongresu Eucharystycznego w Poznaniu. Przewodniczącym jest p. Jan Popowicz. Komitet organizuje pielgrzymkę zbiorową do Poznania, stara się o odpowiednie zniżki i ułatwienia. Biuro Komitetu urzęduje w Kancelarji parafjalnej kość. katedralnego (pl. Kapituły 7. tel. 5-76) codziennie od godz. 5 do 6-ej popołudniu. Zgłoszenia na pielgrzymkę zamyka się w pierwszych dniach czerwca.

CENY OGŁOSZEŃ Za wysokość 1 milim. lub za jego miejsce: (układ 5-szpaltowy „Nadesłane" przed tekstem — 60 gr.; „W tekście" — 80 gr.; za tekstem — 50 gr. „Komunikaty (wzmianki) 2.00 zł.; „Nekrologja" — do 100 mm. 15 gr.; od 100 do 200 mm. 30 gr., ponad 200 mm. 60 gr.; „Drobne" — za wyraz 20 gr.; dla poszukujących pracy — za wyraz 10 gr. Uwaga: ogłoszenia fantazyjne (skośne) i tabelaryczne (bilanse) o 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje się tylko za gotówkę i od cen powyższych żadnych ustępstw nie udziela się.
Wydział ogłoszeń: Warszawa, Krak. Przedm. 71, tel. 90-67.

Redaktor naczelny: Dr. Julian KOŁOMYJSKI. Red. odpowiedzialny: WACŁAW GRABOWSKI. Wydawca: DOM PRASY KATOLICKIEJ, sp. z o. o.

Drukarnia „Domu Prasy Katolickiej". Krak. Przedm. 71.